I.
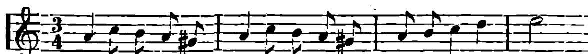
DUMY I PIEŚNI.

DUMY I PIEŚNI.

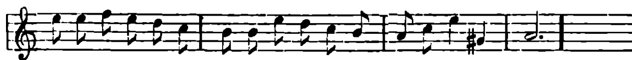


1. a.

Andante. Polonez. w Mazowszu i Kral[illegible] powszechnie znana.



We-zmę ja kon - tusz we-zmę ja żu - pan sza - blę przy-pa - szę



pój-dę do dzie-wczy-ny pój - dę do je - dy - néj tam się u - cie - szę.

1. Wezmę ja kontusz — wezmę ja żupan,
   Szablę przypaszę
   Pójdę do dziewczyny — pójdę do jedynéj,
   tam się ucieszę.
2. Wyszła dziewczyna — wyszła jedyna
   jak różowy kwiat
   Oj stała stała — oczki zapłakała,
   zmienił jéj się świat.
3. Czegoż ty płaczesz — czego żałujesz
   dziewczyno moja?
   Jak nie mam płakać — niemam żałować
   nie będę twoja.
4. Będziesz dziewczyno — będziesz jedyna
   będziesz dalibóg
   Ludzie mi ci rają — i rodzice dają
   i sam sędzia Bóg.
5. W niedzielę rano — w niedzielę rano
   wianek uwito
   Bodaj cię hultaju — bodaj cię niecnoto
   na pal przybito.
6. Jak mnie zabiją — jak mnie zabiją,
   któż mnie pochowa?
   Ja cię pochowam — ja cię pochowam
   jak będę twoja.

7. Płacze dziewczyna — płacze jedyna
stojąc na ganku
Na coś mnie zdradził — na coś mnie zdradził
Jasiu kochanku.

8. Ty pójdziesz górą — ty pójdziesz górą
a ja doliną
Ty zakwitniesz różą — ty zakwitniesz różą
a ja kaliną.

9. Ty pójdziesz górą — ty pójdziesz górą
a ja lasami
Ty się zmyjesz wodą — ty się zmyjesz wodą
a ja ślozami (*łzami*).

10. Ty pójdziesz drogą — ty pójdziesz drogą
a ja gościeńcem
Ty będziesz panną — ty będziesz panną
a ja młodzieńcem.

11. Ty będziesz panną — ty będziesz panną
przy wielkim dworze,
A ja będę księdzem — a ja będę księdzem
w wielkim klasztorze

12. Ty pójdziesz drogą — ty pójdziesz drogą
ja pójdę ścieszką
Ty zostaniesz księdzem — ty zostaniesz księdzem
ja zostanę mniszką.

13. A jak pomrzemy — a jak pomrzemy
każemy sobie
Złote litery — złote litery
wybić na grobie.

14. A kto tam przejdzie — albo przejedzie
przeczyta sobie:
Złączona miłość — złączona miłość
leży w tym grobie.

Wacł. z Oleska P. l. w Gal. str. 287.
Wójcicki P. l. Białochor. Tom I. str. 131 — Tom II. str. 170.
tu pierwsza strofa tak;

1. Wezmę kapotę — czapkę z baranem
siekierkę przypaszę
Pójdę do dziewczyny — pójdę do jedynej
tam się ucieszę.

1. b.

Polonez. od Osterode (w Prussach wschodnich).

1. Wyszła dziewczyna — wyszła jedyna
jak różowy kwiat
Oj wyszła wyszła — oczki upłakała
nie żądny jej świat.
2. Czegoż dziewcze płaczesz — czego tak narzekasz
najmilsza moja?
Jak ja niemam płakać — jak nie mam narzekać
nie będę twoja.
3. Będziesz dziewczyno — będziesz jedyna
będziesz dalibóg
Ludzie mi cię rają — i rodzice dają
i sam sędzia Bóg.
4. A Bóg że wam zapłać — moi mili ludzie
co mnie raicie
Oj będzieć ze mnie — dobra gospodynie
sami widzicie.

Przyjaciel Ludu. z r. 1839. Rok 6 fol. 54. *(podał ks. Gizewiusz).*

1. c.

Polonez. Od Pilicy i Wolbroma.

1. W niedzielę do dnia — w niedzielę do dnia
drobny deszcz pada
Pójdę do dziewczyny — pójdę do jedynej
do mnie nie gada.

2. Czegoż ty płaczesz — czego się smucisz
dziewczyno moja?
Cóż nie mam płakać — cóż się nie smucić
nie będę twoja.

3. Wdzieję ja kontusz — w dzieję ja żupan
i pas opaszę
Pójdę do dziewczyny — pójdę do jedynéj
to ją ucieszę.

4. Będziesz dziewczyno — będziesz jedyna
będziesz ty moja
Choć cię ludzie ganią — to matusia dają
i sam sędzia Bóg

5. Ty będziesz panią — ty będziesz panią
w tym nowym dworze
A ja będę księdzem — a ja będę księdzem
w nowym klasztorze

6. Przedemną będą — przedemną będą
czapeczki zdejmać
A ciebie będą — a ciebie będą
w rączki całować.
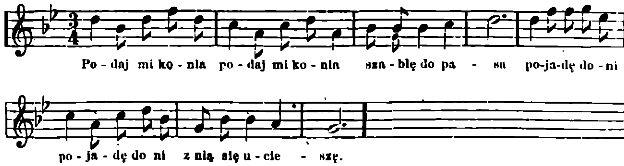
7. A jak ja będę — a jak ja będę
tam mszę odprawiał
Za ciebie jedyna — za ciebie pacierze
będę odmawiał.

8. A jak pomrzemy — a jak pomrzemy
każemy sobie
Złote litery — złote litery
wybić na grobie.

9. A pod tym dworem — pod tym klasztorem
pod tą kaplicą
Złączyli na wiek — złączyli na wiek
młodzieńca z dziewicą.

1. d.

od Wieruszowa (Mieleszyn etc.)
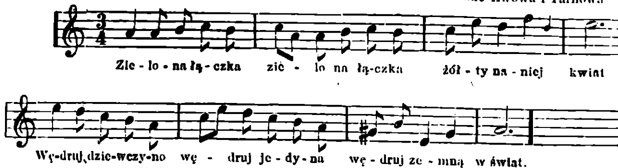


1. Podaj mi konia — podaj mi konia
szablę do pasa
Pojadę do ni — pojadę do ni
z nią się ucieszę.
2. Przyjechał do ni — przyjechał do ni
puknął w okienko
O wynidźże wyńdź — o wynidźże wyńdź
moja kochanko.
3. Marysia wyszła — Marysia wyszła
jak różowy kwiat
Oczki zapłakała — oczki zaszlochała
zmienił i się świat. i t d.

J. Lipiński P. l. Wieklopols. str. 14 oraz str. 131.

1. e.

ode Lwowa i Tarnowa



1. Zielona łączka — zielona łączka
żółty na niej kwiat
Wędruj dziewczyno — wędruj jedyna
wędruj ze mną w świat.
2. Jakże ja będę — jakże ja będę
z tobą wędrować.

Będą się ludzie — będą się ludzie
temu dziwować.

3. A niechże się ta — a niechże się ta
ludzie dziwują
Oboje młodzi — oboje młodzi
we świat wędrują.
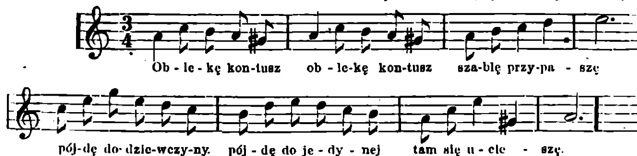
4. Ty pójdziesz górą — ty pójdziesz górą
a ja doliną
Ty zakwitniesz różą — ty zakwitniesz różą
a ja kaliną i t d.

Żeg. Pauli. P. l. p. w Gal. str. 143.
porównaj pieśń weselną:

Zielona rutą, jałowiec
Lepszy młodzieniec, niż wdowiec.

1. f.

od Ostrołęki, Ostrowa (Wysoce, Wąsew i t. d.)



1. Oblekę kontusz — oblekę kontusz
szablę przypaszę
Pójdę do dziewczyny — pójdę do jedynéj
tam się ucieszę.

2. Słoneczko wschodzi — dziewka wychodzi
jako śliczny kwiat
Oczki zapłakała — rączki załamała
zmienił jéj się świat.

3. Czego ty płaczesz — czego lamentujesz
moja dziewczyno!
Czego się rumienisz czego się wydziwiasz
wiśnio kalino.

4. Jakże nie wydziwiać — jak się nie rumienić
kiejś mnie zabaczył.
Serce mi się kraje — cierpliwość niestaje
takeś uraczył.

5. Żebym ja była — księżną Mazowską
w złotym jedwabie
Żebym ja miała — manierę pańską
w pięknym sposobie.

6. Ale ja sierota — niemam srebra, złota
ieno cnóteńkę
Czém że się spodobam — cóż ia ci panie dam
ieno rączeńkę (*vel* za twoją rączkę).

7. Dasz ci mi twoje — te oczęta swoje
te najczerniejsze.
Dasz mi te piersiczki — białe jako mléczki
mnie najmilejsze.
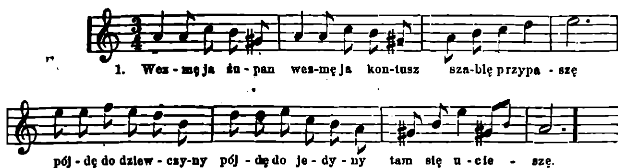
8. Weźmiesz mnie panie — rychło zabierzesz
zaraz porzucisz
I mnie sierotkę — ubogą sierotkę
srodze zasmucisz.

9. Niebój się dziewczyno — niebój się jedyna
będziesz ci moja
Dam ci grzebień złoty — Warszawskiej roboty
cztery pokoja.

10. Dam ci trzech służbowych — czterech pokojowych
dwie panny szwaczki
Szpilek na zabawę — grosza na wyprawę
mąki na placki.

1. g.

od Płocka.



2. Czego ty płaczesz — czego wyrzekasz
dziewczyno moja
Tego ja płaczę — tego wyrzekam
nie będę twoja.

3. Nie będę twoja — nie będę twoja
ani niczyja
Będę na grobie — będę na grobie
biała lilija.

1. h.

od Torunia i Chełma.

Ob - le - kę ja żu - pan ob - le - kę ja żu - pan pa - łasz o - pa -

szę pój - dę do dziew-czy-ny pój - dę do je - dy - ny tam się u - cie - szę

text, patrz nr. 1. b.

1. i.

od Lublina.

Kon - tusz o - ble - kę kon - tusz oble - kę i pas przy-pa - szę

pój-dę do dzie-wczy-ny pój - dę do je - dy - néj tam się u - cię - szę.
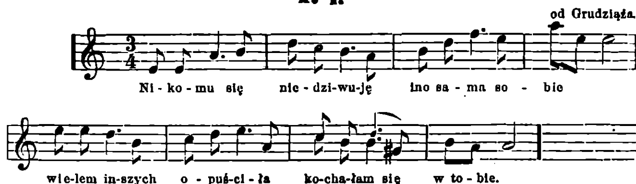
1. k.

od Kozienic.

W nie-dzie-lę rano w nie - dzie-lę ra-no dro-bny deszcz pa - da

wy-szła dziew - czy-na wy-szła je - dy-na do-mnie nie ga - da.

f. l.



1. Nikomu się nie dziwuję
ino sama sobie
Wielem inszych opuściła
kochałam się w tobie.

2. Kochałam się, zwierzyłam się
a tyś się odmienił
Wzgardziłeś mą poczciwością
z insząś się ożenił.

3. Nie wszystkoć to złoto, srebro
co się poleruje
Nie każdy to jest kawaler
co się obiecuje.

4. Nie każdy to je kawaler
co na konia siada
Dzisiaj wieczór mnie przeredził (*zdradził*).
jutro z inszą gada.

5. Bo on siada, bo on gada
i szczeka jako pies
Dzisiaj wieczór mię przeredził
jutro odjechał precz.

6. I zagadał do konika
przez pole jadący
Obaczy mę kochaneczka
w okienku stojący.

7. Ona w okienku stojała
jako różany kwiat
Zapłakała oczki czarne
odmienił się jéj świat.

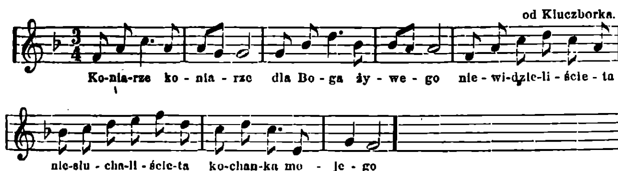
8. A czego ty dziewcze płaczesz
a czego wyrzekasz?
Tego płaczę i wyrzekam
że nie będę twoja.

9. Będziesz dalibóg dziewczyno
będziesz dalibóg
Rają mi cię dobrzy ludzie
a nawprzód sam pan Bóg.

10. A wniedzielę ranusieńko
wianuszek jej wito
A bodajcię psie hultaju
i marnie zabito.

11. Jakie było, takie było
zakochanie nasze
Ciężka żałość, ciężki lament
i rozstanie nasze.
(*albo* rozstanie na zawsze)

f. m.



Koniarze koniarze dla Boga żywego
Nie widzieliście-ta nie słuchaliście-ta kochanka mojego?
Widzieli widzieli ale nie żywego
Na pośrzodku morza (*bis*) mieczem przebitego.
Kiedy tutaj leżysz — leżma my tu oba
Dają nas zachować (*bis*) do jednego groba.
Pod jedną kaplicą — pod jedną kaplicę
Dają nas wypisać (*bis*) na jedną tablicę.
A kto tutaj pójdzie to przeczyta sobie
A co to za miłość (*bis*) leży tu w tym grobie.
Tu leżą dwa ciała — tu leżą i kości
Ci ludzie pomarli (*bis*) od wielkiej miłości.

2.

od Osterode (*Kraplewo*).

Ko-cha - ne-czko oez - ki mo - je ser - ce je - dy -
no — w ser - cu mo-jem za - ko - cha-nie i po -
cie - sze - nie. — Oj głu - piam ja wpierwéj by - ła
com ci w ra - zie przy-mó - wi-ła wpier-wszéj go-dzi - nie.

1. Kochaneczko—oczki moje
serce jedyne
W sercu moim zakochanie
i pocieszenie;
Oj głupiam ja wpierwéj była
Com ci w razie przymówiła
w pierwszéj godzinie.
2. A wy ludzie wy poganie
wy źle radzicie,
Coście mnie z nim przegniwali
w tém się cieszycie.
Oj cieszcie się póki chcecie
Mnie-ć nie długo na tym świecie
umrę dla tego.
3. Kiedy umrzesz miła moja
to nie we złości
Dam pochować twoje ciało
i twoje kości.
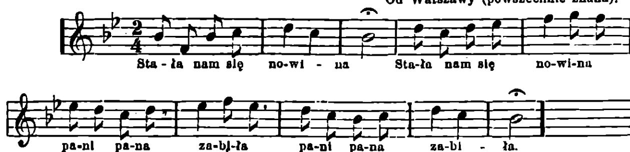
Dam wypisać takie słowa
Że tu leży miła moja
wielce strapiona.

4. Dam postawić choineczkę
na twej mogile.
Co się będzie zieleniała
choć o trzy mile.

ze zbioru po ks. Gizewjuszu.

3. a.

Od Warszawy (powszechnie znana).



1. Stała nam się nowina
pani pana zabiła.
2. W ogródku go schowała
rutkę na nim posiała.
3. Rutę na nim posiała
i tak sobie śpiewała:
4. „Rośnij rutko wysoko
jak pan leży głęboko."
5. Oj już rutka wyrosła
pani za mąż nie poszła.
6. „Wyjrzyj dziewko wciemny las
czy nie jedzie kto do nas."
7. „ Jadą jadą panowie,
nieboszczyka bratowie" "
8. „Poczem żeś ich poznała
żeś ich braćmi nazwała?"
lub czyliś z niemi gadała?
9. „ „Po konikach po wronych
po czapeczkach czerwonych." "
10. „A wszakże to i nasz pan
taki ubiór piękny miał"
11. „ „Po konikach wronistych
po szabelkach złocistych." "
12. „ „Witaj, witaj bratowa
nieboszczyka katowa,
13. Gdzieś nam brata podziała?" "
„ Na wojném go wysłała."
(i pieniędzy mu dała)
14. „ „A my z wojny jedziemy,
brataśmy nie widzieli;
15. Co to za krew po drodze,
na trzewiczku i nodze?" "
16. „Dziewka kurę zarznęła
krew na trzewik bryzgnęła."
17. „ „Choćby sto kur zabiła
takaby krew nie była;
18. Cóż to za włos po ganku,
na ziemi i po wianku?" "
19. Dziewka sługę czesała,
włos po ziemi rzucała."
20. „ „Choćby wszystkie czesała
takiegoby nie miała:
21. Siadaj z nami bratowa,
nieboszczyka katowa:
22. Siadaj że znami w pojazd
pojedziemy w gęsty las." "
23. „Jakże z wami mam jechać
swoje dzieci zaniechać.
24 Swoje dzieci zaniechać,
gospodarstwo porzucać. "
25. „ „My dzieci zabierzemy
lecz i ciebie weźmiemy." "
26. Wyjechali w ciemny las
wypuściła złoty pas.
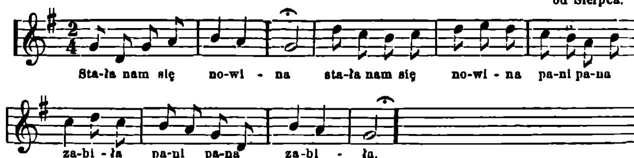
27. „Stójcie, stójcie choć chwilę,
niech się po ten pas schylę!"
28. „Nie tyś jego sprawiała,
nie będziesz się schylała.
29. Sprawił ci go Franciszek
nasz nieboszczyk braciszek."

30. Wyjechali za Rrzechów
(*inni:* za Miechów,)
kupili jéj orzechów;
31. „ „Gryź bratowa orzechy
tyle twojej pociechy" ".
32. Wyjechali za lasy
i tam darli zniej pasy.

Wacł. z Oleska, P. l. w Gal. str.505.
Wojcicki P. l. Białochor, T. 1. str. 115.
Sowiński, Chants polonais nr.1.

3. b.

od Sierpca.

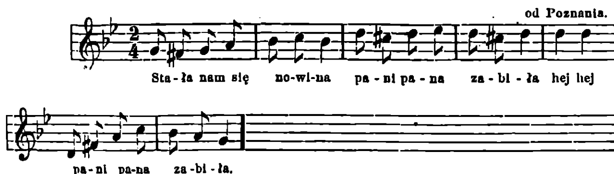


1. Stała nam się nowina;
pani pana zabiła.
2. W ogrudku go schowała
drobnéj rutki nasiała.
3. „Rośnij rutko lilija
jeszcze wyżej niźli ja.
4. Rośnij, róśnij nie mała,
bym grobu niewidziała.
5. Wyjrzyj dziewko za góry
czy nie jedzie pan który?"
6. „ „Jadą, jadą panowie:
nieboszczyka bratowie. " "
7. „Poczem żeś ich poznała,
coś ich braćmi nazwała?"
8. „ „Po konikach po wronych
po siodełkach czerwonych.
9. Po chusteczkach jedwabnych
po pałaszach oprawnych." "
10. Pytali się w gospodzie:
„ „co to za krew na nodze." "

11. „Dziewka kury rzezała,
i tak mi napluskała."
12. „ „Choćby ich sto zabiła
takaby krew nie była." "
13. Jak do dworu wjechali
bratowę przywitali:
14. „ „Kłaniam, kłaniam bratowa
nieboszczyka katowa." "
15. „Po czém że mnie poznali
że katową nazwali."
16. „ „Po trzewikach czerwonych
po rączeńkach skrwawionych.
17. Siadaj, siadaj, bratowa,
nieboszczyka katowa:
18. Siada, siadaj jedź z nami
będziesz jeździć z panami " "
19. „Jakże ja zwami siadać,
drobnych dziatek postradać?"
20. „ „A my dziatki weźmiemy,
do szkoły ich oddamy. " "

21. „Niewieźta mnie przez miasto,
bo mnie nazwią niewiastą;
22. Niejechajta w rzadki las,
bo mnie będzie woczki blask."
23. Wjechaliści w gęsty las,
opadł-ci ją złoty pas.
24. „Poczekajcie ze chwilę
niech się po ten pas schylę."
25. „ „Nie będziesz się schylała
boś go ty nie sprawiała.
26. Sprawił-ci go Franciszek
nasz nieboszczyk braciszek.
27. W gęściejszy las wjedziemy
więcej pasów zedrzemy." "
28. „Mam ja brata w Krakowie
co mnie od was wykupić."
29. „ „A my brata w ogródku
na niem lelija, rutka:
30. Jak ja byłem jemu brat
tak-ci tobie będę kat." "
31. Wyjechali za lasy
i tam darli z niej pasy.

3. c.
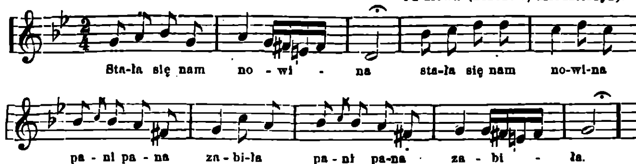


1. Stała nam się nowina
pani pana zabiła.
2. Schowała go w ogródku
posiała na nim rutki.
3. „Rutka, rutka lelija
rośnij większa niźli ja."
4. „ „A jakże ja rosnąć mam
kied pod sobą pana mam?
5. „Wyńdź dzieweczko na góry
źli (*jeśli*) nie jedzie pan który?
dalej jak no. 3. a. od wiersza 7. do 22. poczém
23. „Nie wieźcie mnie bez Kraków
bo tam mam siedmiu bratów.
24. Awieźcie mnie bez Poznań
bo tu nikogo nie znam.
25. Awieźcie mnie bez Kalisz
tam mi głowkę rozwalisz."
26. Zajechali w ciemny las
opadł-ci ją srebrny pas.
dalej jak w No. 3. a. od wiersza 27. inni po w. 23. dodają.
24. Ci bracia mnie wykupią
do klasztoru mnie wkupią
ja wklasztorze zostanę
do nieba się dostanę.

J. Lipiński Piosnki L. w Wielkopols. str. 6.

3. d.
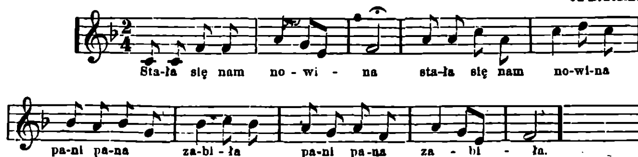
od Iłowa (Brzozów, Młodzieszyn).



text patrz no. 3. a.

3. e.
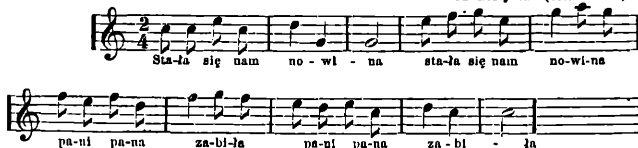
od Brzezin.



text patrz no. 3. b.

3. f.

od Gostynina (Sierakowek).



zmiany z no. 3. b.

3. Rutka okna sięgała
pani pana płakała.

4. „Bież-że bież-że w ciemny las
czy nie jedzie kto do nas."

—

7. „ „Po czerwonym siodełku
po bułanym koniku." "

8. Stoi konik i mgleje
swego brata żałuje.

—

19. Dzieci z sobą bierzemy
ciebie na śmierć wiedziemy.

20. Niewieźcie mnie przez bramę
bo ja wam tam zostanę.
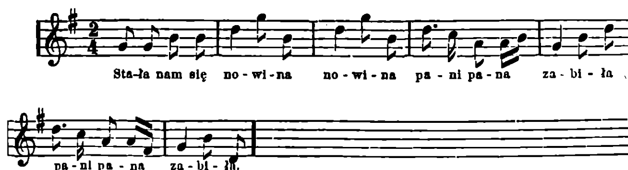
21. Tylko wieźcie przez Kraków
bo ja tam mam dwóch bratów.

22. Srebrem, złotem obsypią
mnie od śmierci okupią.

23. Srébra, złota, niechcemy
ciebię na śmierć wieziemy.

3. g.

od Żychlina (Chochołow, Trotki.)
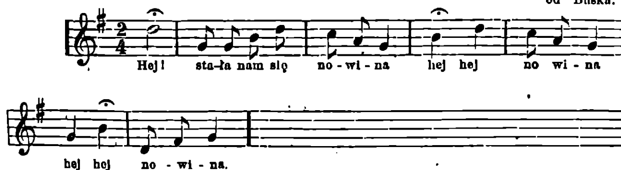


2. W ogrodzie go schowała
   rutki na nim zasiała.
3. Rośnij rutka lelija
   śliczniejszy kwiat niżli ja.
4. I ruteczka wyrosła,
   pani za mąż nie poszła.

z no. 3. a.

22. A czekajcie długi czas
    opaszę się w złoty pas.
23. Zajechali w gęsty las
    opadł-ci ją złoty pas.
24. poczekajcie i chwilę
    aż się po ten pas schylę.

3. h.
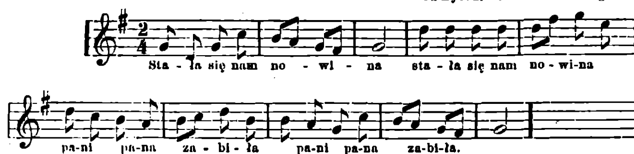
od Buska.



1. Stała się nam nowina
   pani pana zabiła.
2. W ogrodzie go schowała
   ziółków na nim nasiała.
3. „Rośnij że ty lilija
   wyżej, wyżej niżli ja.
4. „„A jakże ja rosnąć mam
   kiedy po demną jest pan." "
5. Z góry jadą panowie
   nieboszczyka bratowie.
6. Jak bratowa ujrzała
   to aże im zemglała.
7. „Jaka dobra bratowa,
   gdzieżeś brata podziała?"
8. „„Jeżelim brata miała,
   tom go na wojnę dała." "
9. „Zgóry jadą Mazury
   pytają się: brat który?"
10. „„Jeżelim brata miała
    tom go na wojnę dała." "

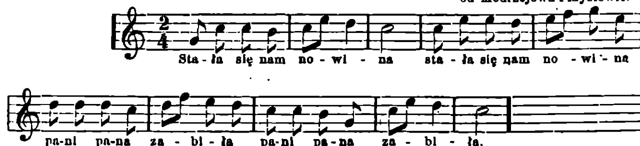
3. i.

od Bytonia i Tarnowskich gór.



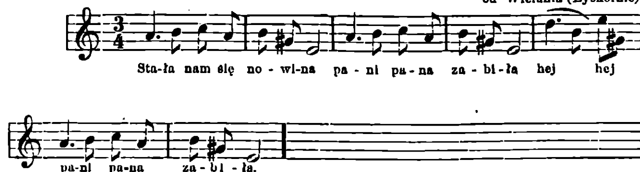
3. k.

od Modrzejowa i Mysłowic.



3. l.

od Wielunia (Łyskornic)



1. Stała nam się nowina
   pani pana zabiła.

2. Schowała go w ogródku
   cieplа (*rzuciła*) na nim granatku

3. „Roś granatku wysoko,
   jak pan leży głęboko.

4. Wyjdź pachole na pole,
   nie jadą-li bratowie?"

5. „„Jadą jadą już tu są" "
   „Serdeńko mi zasmucą."

6. Przyjechali przede dwór
   postawali jako mur.

7. „Wynidź, wynidź bratowa
   nieboszczyka katowa.

dalej jak w 3. a. od wiersza 23.

I ciebieć my weźmiemy,
i dzieci nie ostawiemy.

3. m.

Mazur. od Kostrzynia (Iwno, Siekierki.)

Sta - ła się nam no - wi-na sta - ła się nam no-wi - na, pa - ni pa - na za - bi - ła pa - ni pa - na za - bi - ła.

text patrz no. 3. e.

na tąż nutę śpiewają i pieśń no. 23. h. i. Stoi jawor zielony.

3. n.

od Kłobucka (Panki.)

Sta - ła nam się no - wi - na sta - ła nam się no - wi - na pa-ni pa-na za - bi - ła pa - ni pa - na za - bi - ła.

2. Schowała go w ogródku
siała na grobie rutkę.
3. „ Rośnij rutka lelija
rośnij tyla co i ja."
4. „ „A jakże ja rosnąć mąm
kiej mi nie da rosnąć pąn." "

text patrz no, 3. l.

melod. porównaj z. „Cztery konie Jasio miał."

3. o.
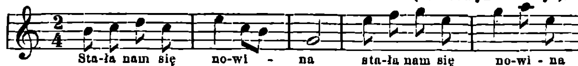
od Kalisza.
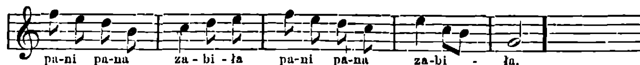
Sta-ła się nam no - wi - na sta-ła nam się no-wi - na pa - ni pa - na za bi - ła pa - ni pa - na za - bi - ła.

text patrz no. 3. b.

3. p.

Od Płońska (Gromadzyn Drożdżyn).
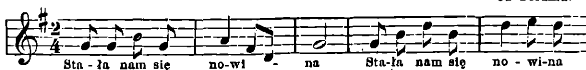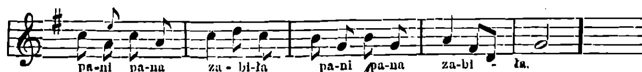




1. Stała się nam nowina
   pani pana zabiła.
2. W ogródku go schowała
   lelij na nim nasiała.
3. „Rośnij rutka, lelija,
   jeszcze wyżej niżli ja."
4. I lelija urosła
   pani za mąż nie poszła.
5. „Wyjrzyj dziewko w ciemny las
   czy nie jedzie gość do nas.''
6. „ „Jadą, jadą panowie,
   nieboszczyka bratowie'' "
7. „Poczem żeś ich poznała,
   czyliś z niemi gadała? "
8. „ „Po konikach bułanych
   po siodełkach złoconych." "
9. Przyjechali przed wrota,
   pytają się o brata.
10. „Kłaniam kłaniam, bratowa,
    gdzieś nam brata podziała? "
11. Sama nie wiem gdzie się dział
    na wojenkę jechać miał." "
12. „ My z wojenki jedziemy
    toćby my go widzieli''
13. Cóż to za krew na sieni,
    na chusteczce w kieszeni.
14. „Cóż to za krew na drodze
    na trzewiczku na nodze? "
15. „ „Kury dziewka rzezała
    gości się (*was*) spodziewała"
16. „Gdzieś te kury podziała
    co je dziewka rzezała? "
17. „ „My do gości wypadły
    a psy kury pojadły. "

dalej jak, no. 3. b. od wiersza 17.

3. q.

od Torunia.
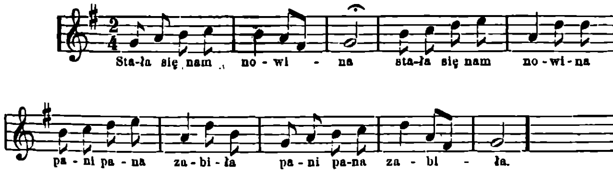




jak no. 3. b.

10. A gdzieś brata podziała?
na wojnem go wysłała"
11. A my z wojny jedziemy
brata my nie widzieli.
12. A gdzieś brata podziała?
do Warszawy'm wysłała
13. My z Warszawy jedziemy
brata my niewidzieli.
14. A gdzieś brata podziała?
do kościoła'm wysłała.
15. My z kościoła jedziemy
brata my nie widzieli.
16. „Co za krewka pod stołem
przysypana popiołem?
17. „Dziewki kury rzezały
bo się was spodziewały."
18. Co to za krew na sieni
na nożyku w kieszeni?
19. „Dziewki kury rzezały
i nożyk opluskały.
20. Siadaj z nami i t d.

3. r.

od Lubawy.



1. Stała się nam nowina
pani pana zabiła;
2. W ogródku go schowała
drobnéj ruty nasiała:
3. „Rośnij rutó lelija
jeszcze większa niżli ja."
4. I lelija urosła,
pani zamąż nie poszła;
5. Już się ruta rozwija
pani syna powija.
6. „Zajrzyj dziewko do stajni
co tam robią ogary?"
7. „Stoją pani, a wyją
swego pana żałują."
8. „Zajrzyj dziewko do stajni
co robi tam koń bronny?"
9. „Stoi pani, wemruje (*jęczy*)
swego pana żałuje."
10. „Wyjrzyj dziewko woiemnylas
czy nie jedzie kto do nas?"
11. „Jadąjadą, panowie
nieboszczyka bratowie."
12. „Po czém żeś ich poznała
coś ich braćmi nazwała?"
13. „Po koniczkach po bronnych
po szabraczkach czerwonych
14. Po uzdeczkach krygowych
po czapeczkach pluszowych"

15. Zajechali w podwórze,
zakołatał we dźwierze:
16. „A wyjdziejże bratowa
gdzieś nam brata podziała?"
17. „Sama nie wiem gdzie się dział
czy na wojnę odjechał."
18. „A my z wojny jedziemy
braciszka nie widzieli.
19. Cóż to za krew na drodze
na buciku, na nodze?"
20. „Dziewka kury rzezała
i mnie bucik spryskała."
21. „Cóż to za krew na sieni
na nożyku w kiesieni?"
22. „Dziéwka gęsi rzezała
i mnie nożyk spryskała."
23. „Cóż to za krew na progu
na pierzynce na rogu?"
24. „Dziewka kaczki rzezała
mnie pierzynkę spryskała"
25. „Gdzieś te kaczki podziała
coć pierzynke zwalała?"
26. „Nim (*nożykiem*) ja kaczki rzezała
nim pierzynkę spryskała."
27. „Hajże siadaj bratowa
nieboszczyka katowa."
28. „Jak ja będę siadała
a (*swego*) syna zostawiała?"
29. „A my syna weźmiemy,
bratowy łeb zetniemy."
30. Zajechali w ciemny las
opadł ci ją złoty pas:
31. „Zaczekajcie za chwilę
aż się po ten pas schylę."
32. „Nie będziesz się schylała
boś go nie ty sprawiała."

3. s.

mel. jak poprzedzająca. (?)

od Osterode (Kraplowo).

1. Stała się nam nowina
pani pana zabiła,
2. W ogródeczku schowała,
drobnéj rutki nasiała.
3. „Rutko, rutko wschodź chudko
naszego pana mogile."
4. Jeszcze rutka nie weszła
już lelija porosła.
5. „Rośnij, rośnij lelija
chociaż tylko jak i ja."
6. Lelija się rozkrzciała
aż ci krew z niej kapała.
7. „Wyjrzyj dziewko za góry
jeśli jedzie pan który?"
8. „Jadą, jadą panowie
naszego pana bratowie."
9. „Po czém żeś ich poznała
żeś ich panami (*braćmi*) nazwała."
10. „Po koniczkach po bronych
po siodełkach czerwonych."
11. Przyjechalić przede dwór
pytają się o pana:
12. „Pytamyć się bratowa
gdzieś nam brata podziała?"
13. „Sama niewiem gdzież siędział
czy na jagtę (*łowy*) pojechal"
14. „Zajrzyj służka do stajni
jeśli są pańskie ogary?"
15. Oj są są panowie są
swego pana żałują."
16. „Pytamyć się bratowa,
gdzieś nam brata podziała?"

17. „Sama nie wiem gdzie się dział
czy na wodę (*rybki*) pojechał"

18. „Zajrzyj służka do sieni
jeśli są pańskie czółny? "

19. „Oj są i te, są są są
swego pana żałują. "

20 „Pytamy cię bratowa
Gdzieś nam brata podziała?"

21. „Sama niewiem gdzie się dział
czy na wojnę pojechał. "

22. Zajrzyj służka do stajni
jeżli są pańskie dryganty (*konie*)

23. „Oj są i te, są są są
swego pana żałują. "

24. „Pytamy cię bratowa
co hajw za krew na progu?"

25. „Dziwka kury rzezała
bo się gości spodziewała." "

26. „Daj bratowa kurzyny
od naszego brata czarniny."

27. „Jakże ja wam jéj mam dać
czeladzi ją dałam z jeść."

28. „Podaj służka powroza
przywiążem ją (*panią*) do woza

29. Pojedziem z nią bez czarki
opadły ją paciorki;

30. Jechali z nią bez wądół:
„obejrzyj się na swój dom!"

31. „Mój domeczek pustkami
dziateczki sierotkami! "

32. Jechalić z nią w ciemny las,
opadł ci ją złoty pas.

33. „Zaczekajtaż na chwilę
aż się po ten pas schylę."
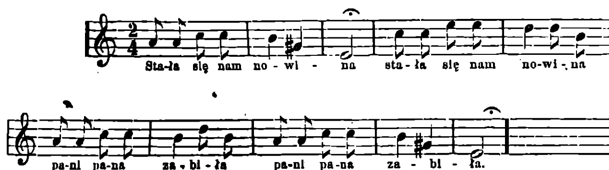
34. „Nie będziesz się schylała
boś ci go nie sprawiała—

35. Sprawił ci go braciszek
imię jego Franciszek. "

ze zbioru ks. Gizewiusza.
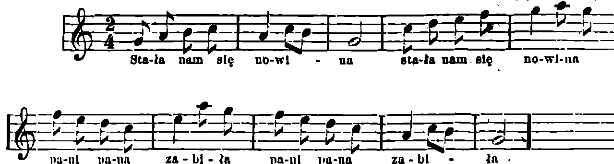
3. t.

od Brańska.



3. u.
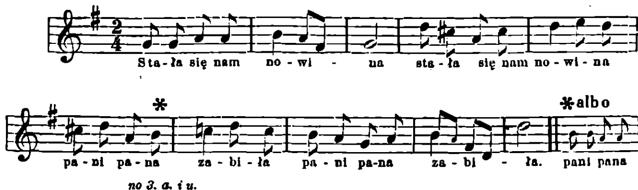
od Kozienic, (Stara wieś).



1. Stała się nam nowina
pani pana zabiła; •
2. W ogródku go schowała
rutki na nim nasiała.
3. Rośnij rutka lilija
jeszcze większa niśli ja.
4. A jakże ja rosnąć mam
kiej pod sobą trupa mam.
5. Wyjrzyj dziéwko w gęsty las
jedzie-li tam kto do nas.
6. Jadą jadą panowie
nieboszczyka bratowie.
7. Witaj witaj bratowa
nieboszczyka katowa.
8. Kajś nam brata podziała?
na wojném go wysłała.
9. Sporży sporży po sobie
jaka krewka na tobie.
10. Dziéwka kurę rzezała
krewka na mnie bryzgała.
11. Siadaj siadaj bratowa
nieboszczyka katowa,
12. Jakże z wami usiędę
małych dziatek pozbędę.
13. Małe dziatki weźmiemy
ciebie nie odjedziemy.
14. Wyjechali w gęsty las
tam ją opadł złoty pas.

3. w.

od Sandomierza, (Góry wysokie).



no 3. a. i u.

5. Jeszcze do dom niedoszła
już lilija urosła.
6. Wyjrzyj dziéwko za góry
czy nie jedzie pan który.

—

9. Po konikach po wronych
po siodełkach po czarnych.
10. Przyjechali przed wrota
i wołają na brata.
11. Otwórz otwórz bratowa
nieboszczyka katowa;
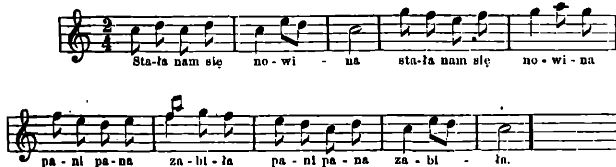
—

14. A my z wojny jedziemy
a brata nie widzieli.
15. Wy jedziecie górami
on pojechał dołami.
16. Co za krewka na drodze
na trzewiczku na nodze.
17. Dziéwka kury rzezała
krewka na mnie parszkała.
18. Gadaj gadaj bratowa
gdzieś nam brata podziała?
19. Zabiłam go drewienkiem
w komórce pod okienkiem.
20. Siadaj siadaj bratowa
nieboszczyka katowa.

21. Ciebie z dziéćmi bierzemy
tobie w łeb wystrzélemy.
22. Pojechali w czarny las
opadł ci ją srybny pas.
23. Przyjechali do dworu
wsadzili do pokoju.
24. A dziateczki za drzwiami
zalewają się łzami:
25. Nieszczęśliwaś matko była
coś nam ojca zabiła
sama nie będziesz żyła.
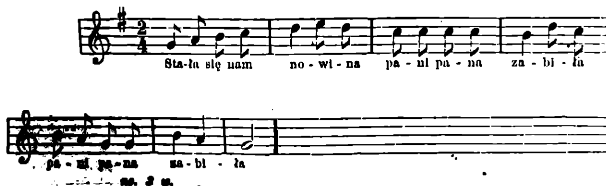
3. x.

od Dzikowa.



3. y.

od Słupi-nowej (Baszowice).
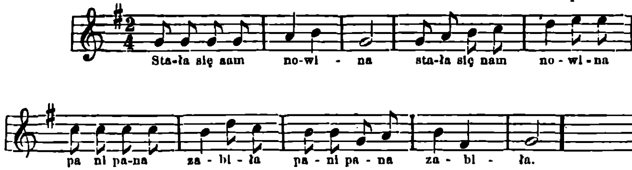


6. Wyjrzyj ino za góry
nie jedzie-li pan który?
7. Jadą z góry panowie
nieboszczyka bratowie.
8. Przyjechali do dworu
i weszli do pokoju,
9. Witaj-że nam bratowa
naszego bratą katowa.
10. Gryź bratowa orzechy
tyla twojéj pociechy.
11. Dziatki stoją za drzwiami
zalewają się łzami.
12. O matko coś nam zrobiła
ojcaś nam zabiła.
sama nie będziesz żyła.
13. Siadaj z nami bratowa
naszego brata katowa.
14. A my dziatki weźmiemy
ciebie zgubić musiem
15. Przyjechali w czarny las
i opadł ją śrybny pas.

4
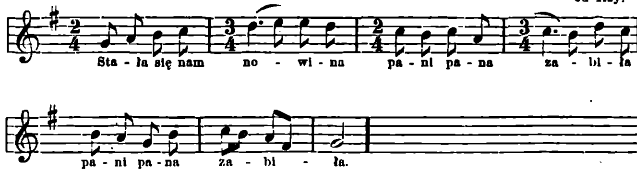


3. z.

od Opatowa.
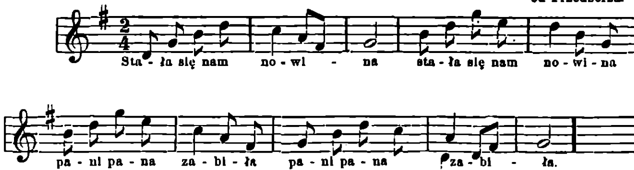


3. aa.

od Iłży.
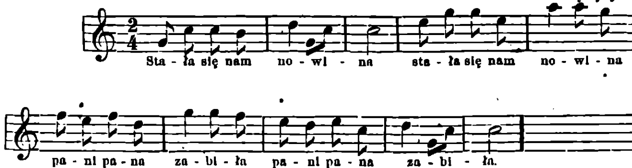


3. bb.

od Przedborza.
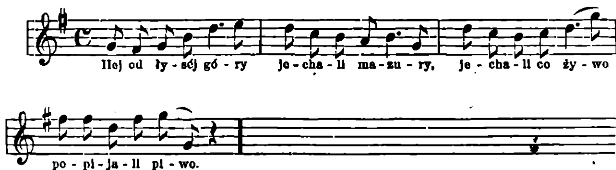


3. cc.

od Łęczycy.



4.

od Warki.
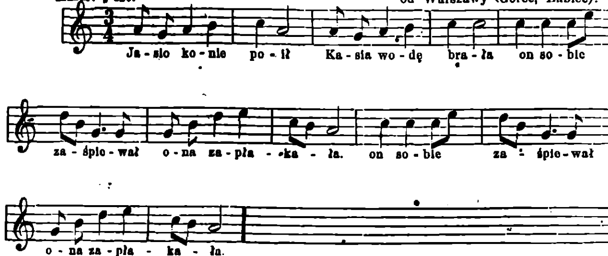


1. Hej od Łysej góry
jechali Mazury,
2. Jechali co żywo
popijali piwo;
3. I na drodze mokną
zapukali w okno,
4. zobaczyli dziwy
gospodarz nieżywy.
5. Puka w okieneczko
otwórz kochaneczko!
6. Dziewczyna się zlękła
aż potem obciekła.
7. „Kto tu puka tak nierano
otworzyć nam niekazano."
8. „Kasiu się nie bój
to ja Janek twój."
9. Dziewczyna się ucieszyła
i Mazurom otworzyła.
10. „A teraz Kasieńko
Otwieraj okienko,
11. Wyrzuć ciało za płoty."
„O mój Jasieńku złoty
12. dla ciebiem go zabiła,
z tobą będę żyła."

Wojcicki P. l. tom I. str. 156.

5. a.

Mazur. ♩ 120. od Warszawy (Górce, Babice).



1. Jasio konie poił
Kasia wodę brała,
On sobie zaśpiewał
ona zapłakała.